

Te w pewnej mierze słuszne zarzuty autora nie znajdują swej przeciwwagi w szczegółowej i pełnej analizie doktryny radzieckiej, która powinna znaleźć się w książce. Podawane do wiadomości tezy wzmiankowanych artykułów brzmią nie przekonująco, gdyż znowu są przedstawione bez uzasadnienia tkwiącego u podstaw ich ogólnego sformułowania.

Trzecia część książki pt. *Praktyka radziecka a integracja europejska* jest także dosyć heterogeniczna. Autor omawia w niej reakcję strony radzieckiej na płaszczyźnie ekonomicznej i politycznej na postanowienia i realizację traktatu rzymskiego. W zakresie ekonomiki dotyczyła ona ustanowienia nowej taryfy celnej o podwójnej kolumnie i zastosowania klauzuli największego uprzywilejowania w stosunkach z państwami członkowskimi EWG. W tym samym rozdziale autor przedstawia powstanie i rozwój Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, sugerując jakoby RWPG zrodziła się jako reakcja na powstanie Wspólnego Rynku, gdy tymczasem wiadomo, że RWPG powstała znacznie wcześniej.

Dalej autor omawia wypowiedzi radzieckich mężów stanu potępiające idee i przedsięwzięcia Wspólnego Rynku.

W tym samym rozdziale autor przedstawia stanowisko klasowych związków zawodowych w krajach Europy Zachodniej, w sprawach dotyczących EWG. Ponownie popełnia tu błąd utożsamiając ideologię tych związków z ideologią radziecką.

Część trzecią zamyka rozdział o radzieckim międzynarodowym prawie prywatnym i handlu między Wschodem a Zachodem, który nie wiąże się bezpośrednio z tematem książki. Dutoit omawia tu bowiem prawo obcokrajowców, prawo zawierania umów i ochrony dóbr w radzieckim międzynarodowym prawie prywatnym.

W zakończeniu autor dokonuje podsumowania swoich poprzednich wypowiedzi i rozpatruje zagadnienie przyszłej ewolucji stanowiska radzieckiego w sprawach integracji europejskiej.

Do pracy dołączono w postaci aneksów tłumaczenia dwóch artykułów z miesięcznika „Gospodarka Światowa i Stosunki Międzynarodowe” oraz z „Prawdy”. Przedmowę do książki napisał znany sowietolog francuski Henri Chambre.

Zygmunt Kowalczyk

HENRYK BATOWSKI: *Rozpad Austro-Węgier 1914—1918 (Sprawy narodowościowe i działania dyplomatyczne)*. Ossolineum. Wrocław, Warszawa, Kraków 1965, 168 ss.

Podjęty przez H. Batowskiego temat posiada kapitalne znaczenie zarówno z punktu widzenia naukowego, badawczego, jak i aktualno-politycznego. Autor przedstawił rozkład powstałego w epoce feudalnej wielonarodowego systemu politycznego oraz gerfęzę kilku istniejących współcześnie państw narodowych w Europie. O zainteresowaniu, jakie problem ten wzbudza do dziś, świadczy fakt, że literatura przedmiotu liczy kilkanaście opracowań syntetycznych oraz kilkaset rozpraw i studiów problemowych. Stale pojawiają się nowe przyczynki i monografie<sup>1</sup>. Żawiła problematyka sporów narodowościowych, obszerna, różnorodna

<sup>1</sup> Por. Z. A. Zeman, *The Break-Up of the Hapsburg Empire 1914—1918*. London 1961; E. J. Rubinstein, *Kruszenije awstro-wienglerskoj monarchii*. Moskwa 1963; *La désagrégation de la Monarchie Austro-Hongroise 1900—1918. Communications présentées à la Conférence des Historiens du 4 au 9 mai 1964 de Budapest*. Publiées sous la rédaction de

literatura przedmiotu oraz brak pełnego dostępu do źródeł archiwalnych stanowią dla każdego badacza poważną przeszkodę wymagającą przeproszenia. Trudności te zapewne spowodowały, iż temat ten, mimo że wiąże się bezpośrednio z odbudową niepodległego państwa polskiego, w historiografii polskiej nie był dotąd opracowany. Recenzowana monografia wypełnia więc dotkliwą lukę, jaka w tym zakresie istniała<sup>2</sup>. Autor oparł swoje badania głównie na publikowanych zbiorach źródeł, pamiętnikach, wspomnieniach i literaturze przedmiotu. Z archiwaliów korzystał w pewnym tylko stopniu.

Praca Batowskiego składa się z przedmowy, określającej charakter publikacji (ss. 5—8), wstępu omawiającego literaturę przedmiotu (ss. 9—12), ośmiu rozdziałów problemowych, zakończenia i epilogu. Całość uzupełnia zestawienie chronologiczne dziejów Austro-Węgier w latach 1914—1920, bibliografia przedmiotu, indeks osobowy, rzeczowo-geograficzny, spis ilustracji i map oraz streszczenie w języku angielskim.

Należy od razu zaznaczyć, że układ wewnętrzny monografii nie jest w pełni przejrzysty i łatwo czytelny. Autor nie uniknął pewnych powtórzeń, a wiele jego wniosków posiada charakter dyskusyjny. Pierwsze dwa rozdziały mają charakter wprowadzający. Autor przedstawia w nich „realia geograficzne i ustrojowe” oraz rozwój kwestii narodowej w Austro-Węgrzech do wybuchu I wojny światowej. Istotną część pracy stanowią rozdziały III—VIII, chronologicznie przedstawiające pogarszającą się sytuację międzynarodową monarchii w okresie wojny i narastania kryzysu wewnętrznego.

W rozdziale III, obejmującym okres od lata 1914 r. do wiosny 1915 r., przedstawiono pierwsze plany rozbioru monarchii. Okres od wiosny 1915 do jesieni 1916 r. (rozd. IV) autor określa jako „chwilową stabilizację”, podczas gdy czas od jesieni 1916 do jesieni 1917 r. (rozd. V) jako okres „rosnącego wyczerpania” oraz „rozwoju akcji wyzwolenczej”. Od jesieni 1917 do wiosny 1918 r. (rozd. VI) — według Batowskiego — krystalizowały się tendencje odśrodkowe „pod wpływem Rewolucji Październikowej”. Kryzys końcowy (rozd. VII) autor umiejscowił w okresie od wiosny do jesieni 1918 r. Ostatni rozdział (VIII) obejmuje wydarzenia z października i listopada 1918 r. W zakończeniu autor omówił wyniki podziału monarchii, a w epilogu przekazał czytelnikowi wnioski ogólne.

Według Batowskiego (s. 18), tylko 68,5% ogółu ludności zamieszkującej monarchię opowiadało się za utrzymaniem całości państwa. Zainteresowane w tym były w zasadzie tylko narody panujące, tzn. Niemcy i Węgrzy. Pozostałe grupy narodowościowe zmierzały do uzyskania równouprawnienia względnie do całkowitego oderwania się i usamodzielnienia. Dążenia odśrodkowe umacniał ruch burżuazyjno-demokratyczny, natomiast siły rewolucyjne były słabe. Socjaldemokraci w Austrii nie uznawali prawa narodów uciskanych do samookreślenia. Opowiadali się oni za zachowaniem całości państwa, popierając jedynie poszczególne uciskane narody w ich walce o autonomię kulturalną (ss. 58—59)<sup>3</sup>. W tych warunkach opanowany

C. Dalcovicu de l'Académie de la Rep. Socialiste de Roumanie et du prof. M. Constantinescu. Bucarest, 1965.

<sup>2</sup> Warto przypomnieć, że H. Batowski problematyce państw dawnej monarchii Habsburgów poświęcił już kilka opracowań: 1) *Kryzys dyplomatyczny w Europie. Jesień 1938 — wiosna 1939*. Warszawa 1962; *Koniec Małej Ententy. Przyczynek do dziejów tzw. Monarchium*. „Przegląd Zachodni” nr 5—6/1949; *Unia czesko-słowacka*. Warszawa 1931; *Wersal i Saint Germain. Zagadnienia środkowoeuropejskie w związku z traktatem wersalskim*. W: *Problem polsko-niemiecki w traktacie wersalskim*. Poznań 1964; *Współpraca słowiańska. Zagadnienia polityczne, kulturalne i gospodarcze w przeszłości i teraźniejszości*. Warszawa 1946.

<sup>3</sup> W. Markiewicz, *Problematyka narodu w pracach W. Lentna*. W: „Zeszyty Naukowe UAM”. Filozofia, Psychologia, Pedagogika nr 4/1961, ss. 49—70.

przez socjaldemokratów ruch robotniczy nie mógł pokierować walką narodowo-wyzwoleńczą<sup>4</sup>. Decydującą rolę w procesie rozpadu monarchii i powstaniu państw narodowych odegrały czynniki zewnętrzne, jak klęska wojenna Austro-Węgier i podejmowane przez przeciwników plany rozbiorowe.

Rozważania Batowskiego koncentrują się na działaniach dyplomatycznych, podczas gdy bezpośredni odśrodkowy ruch narodowo-wyzwoleńczy stanowi w jego pracy tylko tło wydarzeń. Mimo takiego założenia, autor poświęca sporo uwagi sprawom wewnętrznym i śledzi rozwój ruchów narodowych.

Dużo miejsca poświęcono też różnym koncepcjom przekształcenia Austro-Węgier w państwo trialistyczne lub federacyjne (s. 61). Pierwszy formalny układ, przewidujący rozbiór monarchii podpisano pomiędzy Rosją i Rumunią w dniu 3 X 1914 r. (s. 81). W grudniu tegoż roku Serbia wysunęła program zjednoczenia ziem południowosłowiańskich (s. 83). W wyniku układu londyńskiego z 26 IV 1915 r. mocarstwa Ententy godziły się na uznanie roszczeń włoskich. Zgłoszone do lata 1915 r. propozycje rozbiorowe przewidywały oderwanie od Austro-Węgier około 30% obszaru i 27% ludności (s. 99). W latach następnych obok Rosjan, Rumunów, Jugosłowian i Włochów do akcji przystąpili też przywódcy ruchu narodowego w Czechach i Galicji. Dnia 4 VIII 1916 r. podpisano układ w Bukareszcie, na którego mocy państwa Czwórporozumienia uznały roszczenia Rumunii do Bukowiny i Siedmiogrodu (ss. 112—113). Poszczególne plany były czasem sprzeczne z interesami innych narodów. Ponadto państwa Czwórporozumienia nie chciały dopuścić do pełnego rozbitcia Austro-Węgier licząc na ich rychłe wycofanie się z wojny.

Sytuacja uległa poważnej zmianie pod wpływem rewolucji rosyjskiej. Czytelnik odnosi tu wrażenie, że rozdziały V i VI nie pokrywają się w pełni z periodyzacją wydarzeń. Rozdział V obejmuje okres od jesieni 1916 do jesieni 1917 r. Autor nie wyodrębnił wydarzeń związanych z rozwojem wpływów rewolucji lutowej w Rosji na wydarzenia w Europie. Faktyczne dane o znaczeniu i wpływach tej rewolucji rozproszone są w różnych partiach książki, głównie w rozdziale następnym, przedstawiającym wpływy Rewolucji Październikowej (ss. 143—145). Tymczasem rewolucja burżuazyjno-demokratyczna w Rosji odbiła się głośnym echem w świecie i nadała zupełnie nowego znaczenia kwestii narodowej. Wydaje się, że rozdział V powinien być wyodrębnić te właśnie problemy obejmując tylko okres od marca do listopada 1917 r. Natomiast rozdział VI, dotyczący okresu od jesieni 1917 do wiosny 1918 r., powinien być objąć wydarzenia od listopada 1917 do lata 1918 r. Wówczas dopiero można było w pełni ukazać „wpływy Rewolucji Październikowej”. Autor sam przytacza dostateczną liczbę dowodów wykazujących, że wiosna 1918 r. nie stanowiła poważniejszej cezury w rozwoju wydarzeń. Wyraźny przełom nastąpił przecież dopiero latem 1918 r. (ss. 175—180).

Ocena wpływów Rewolucji Październikowej nie została również ujęta konsekwentnie. Z jednej strony dowiadujemy się, że wytyczne Rosji socjalistycznej w kwestii samostanowienia narodów „powinny być przede wszystkim przemówić do uciskanych ludów monarchii habsburskiej”, ale stanęła temu na przeszkodzie ogromna większość polityków burżuazyjnych, którzy nie cenili niczego, „co od listopada przychodziło z Rosji”:

„Kierownictwo akcji wyzwoleniczej narodów występujących przeciw Austro-Węgrom zaczęło teraz szukać oparcia wyłącznie u imperialistycznych mocarstw zachodnich, przede wszystkim u coraz bardziej wchodzących na arenę wojny europejskiej Stanów Zjednoczonych (s. 145)”.

Z drugiej strony autor twierdzi, że nadchodzące z Rosji hasła socjalne „wstrzą-

<sup>4</sup> Por. M. Sobolewski, *Rola austro-marksizmu w rewolucji 1918 roku w Austrii*. Warszawa 1956.

sać zaczęły całym dotychczasowym ustrojem monarchii habsburskiej i zadawać temu ustrojowi ciosy silniejsze niż wszelkie dotychczasowe klęski wojenne" (s. 145). Stwierdzenie to ma charakter deklaratywny. Autor nie podaje przykładów wystąpień o charakterze rewolucyjnym. Ogranicza się do omówienia układów politycznych i zabiegów dyplomatycznych. Ponadto, w świetle tej wypowiedzi trudnym do zrozumienia byłby fakt, że na omawianym przez autora obszarze do głosu doszli antyradziecko nastawieni burżuazyjni przywódcy ruchów narodowych, natomiast kwestia socjalna nie została rozwiązana.

Revolucja burżuazyjno-demokratyczna nie przekształciła się w rewolucję socjalistyczną. Autor nie wyciągnął wniosków z przedstawionej przez siebie słabości ruchu robotniczego w monarchii habsburskiej. Analizując program pokojowy Wilsona z 8 I 1918 r. (14 punktów), Batowski odwołuje się w zasadzie tylko do literatury krajowej pomijając opracowania zagraniczne. Twierdzenie autora, jakoby hasło samookreślenia narodów w programie Wilsona „zapożyczono wprost z programu Rad”, nie znajduje pełnego uzasadnienia w faktach. Istnieją przecież różne koncepcje tak odnośnie samego autorstwa jak i treści zasady samostanowienia<sup>5</sup>. Niewątpliwie zostało ono wyzyskane w polityce antyradzieckiej. Niemniej jednak demokratyczno-idealistyczne poglądy Wilsona znane były powszechnie na długo przed wybuchem rewolucji w Rosji. Odegrały one również poważną rolę w kształtowaniu jego programu pokojowego<sup>6</sup>.

Rozdział VII obejmuje tylko czas od wiosny do jesieni 1918 r. W rzeczywistości „kryzys końcowy” rozwijał się w okresie od lata do jesieni 1918 r. W miesiącach letnich Czwórporozumienie opowiedziało się ostatecznie za przeprowadzeniem pełnego rozbioru Austro-Węgier i uznało poszczególne emigracyjne Komitety Narodowe za kompetentne reprezentacje wyzwalających się narodów.

Poniesione latem klęski militarne doprowadziły do osłabienia wewnętrznych mocarstw centralnych. Fakty te odegrały decydującą rolę w ostatecznym rozkładzie monarchii. Cała problematyka „rozpadu” mieści się faktycznie w pojęciu „kryzys końcowy”. W związku z tym zarówno rozdział VIII, jak i *Zakończenie* z punktu widzenia konstrukcyjnego są w pracy zbędne. W każdym razie nie ułatwiają one czytelnikowi orientacji w gąszczu podanych przez autora faktów, problemów i ocen. *Zakończenie* utożsamia się z *Epilogiem*.

W *Epilogu* autor stwierdza, że egzystencja Austro-Węgier zależała od zwycięstwa lub klęski wojennej Niemiec. Jednocześnie za najważniejszą przyczynę klęski wojennej Niemiec uznaje zwycięstwo rewolucji socjalistycznej w Rosji. Pomijając fakt, iż wniosek taki nie wynika z przedstawionej przez autora analizy wydarzeń, należy stwierdzić, iż jest on co najmniej dyskusyjny. Rewolucja w Rosji przejściowo osłabiła Czwórporozumienie i umocniła pozycje militarne państw centralnych. Echa rewolucji rosyjskiej w Niemczech i Austro-Węgrzech nie znalazły bezpośredniego odbicia, a kiedy wreszcie doszło do wybuchu rewolucji w państwach centralnych, burżuazja tych krajów była jeszcze na tyle silna, że mimo klęski wojennej potrafiła zatrzymać rozwój rewolucji na etapie burżuazyjno-demokratycznym.

Istotnym brakiem przedstawionego w monografii obrazu wydarzeń jest niedostateczne omówienie układu sił wewnętrznych i rozwoju procesów rewolucyjnych. Ogólne stwierdzenia o sile ruchu rewolucyjnego i wpływach Rewolucji

<sup>5</sup> Por. uwagi na ten temat E. Wiewióry w dyskusji na sesji naukowej UAM w 90 rocznicę urodzin W. I. Lenina. W: „Zeszyty Naukowe UAM” Filozofia, Psychologia, Pedagogika nr 4/1961. ss. 130—132.

<sup>6</sup> Por. P. Zaremba, *Historia Stanów Zjednoczonych*. Paryż 1957, ss. 957—973.

Październikowej na obszarze Austro-Węgier sprzeczne są z tezami o słabości organizacyjnej i programowej ruchu robotniczego.

Zebrałe skrupulatnie dane o rozwoju ruchu narodowego i akcji dyplomatycznej sugerują (chyba słusznie), że te właśnie czynniki decydowały o rozwoju wydarzeń. Ruch rewolucyjny w tych warunkach musiał mieć charakter żywiłowy i został z łatwością wykorzystany przez czynniki burżuazyjne w walce narodowo-wyzwoleńczej. Problemy te nie zostały przedstawione jasno i przekonywająco. Autor świadomie zrezygnował z pełnego ich omówienia, bez którego jednak nie można uzyskać prawdziwego obrazu wydarzeń rewolucyjnych. Bez względu bowiem na ostateczny rezultat, rozpad monarchii dokonał się w procesie rewolucji.

Mimo tych niejasności i niedomowień, recenzowana praca zasługuje na uwagę tak ze względu na jej pionierski charakter, jak i nagromadzenie faktów oraz bogatą dokumentację polityki Czwórporozumienia wobec Austro-Węgier i rozwoju ruchów narodowo-wyzwoleńczych w tym kraju. Stanowi ona poważny wkład w rozwój badań dziejów najnowszych, a zwłaszcza zaniedbanych przez historiografię polską problemów związanych z rozwojem kwestii narodowej.

Antoni Czubiński

CLEMENS WILDNER: *Von Wien nach Wien. Erinnerungen eines Diplomaten*. Wien—München 1961, 266 ss.

Wildner rozpoczął karierę dyplomatyczną w czasie I wojny światowej, otrzymawszy we wrześniu 1915 r. funkcję urzędnika w konsulacie Austro-Węgier we Wrocławiu. Po dwuletnim pobycie w tym mieście został przeniesiony na analogiczne stanowisko do Konstantynopola a następnie do Hamburga. Zapewne ze względu na ograniczone wiekiem zainteresowania w tym okresie opisał on w recenzowanych tu pamiętnikach tylko operę i operetkę wrocławską, afery szpiegowskie i spekulacje walutowo-gospodarcze w Konstantynopolu na tle życia towarzyskiego tzw. wyższych sfer. Odnotowane w tej części wspomnień wiadomości polityczne znajdzie czytelnik w większości ogólnych opracowań dziejów I wojny światowej. Autora interesowały szczególnie sprawy personalne placówek, w których pracował i choć obiekty swoich krytycznych obserwacji ukrył pod pierwszą literą nazwiska, są one dzisiaj łatwe do zidentyfikowania. Sposób zrelacjonowania wizyt cesarza Wilhelma i cesarza Karola w Turcji przekonuje, że autor był wówczas bardzo młody, gdyż tylko wiekiem można by usprawiedliwić zawarte tu naiwności. W Konstantynopolu otrzymał Wildner, jako Niemiec sudecki, propozycję przejścia do tworzącej się czechosłowackiej służby dyplomatycznej, którą jednakże odrzucił.

Z Konstantynopola do Hamburga autor przyjechał właściwie już tylko po to, wziąć udział w likwidacji tamtejszego konsulatu Austro-Węgier, który został podzielony na kilka jednostek służących nowo powstałemu państwu sukcesywnemu.

W kwietniu 1921 r. Wildner przeniesiony został do Warszawy. Niestety, o swoim pobycie w stolicy Polski nie może nic interesującego powiedzieć, a jego utarczki z szefem placówki, który dla oszczędności mieszkał wraz z rodziną w pomieszczeniach biurowych konsulatu, są wprost żałosne. Konflikty wewnętrzne spowodowały przeniesienie Wildnera do Lwowa. I choć tytuł tego rozdziału wspomnień brzmi *Lemberg*, mowa w nim głównie o krzywdzie Niemców sudeckich, jaka